

GAZETA KRAKOWSKA

Przenumerata kwartalna
złp. 12.

N^{ER} 142.

Pojedynczy numer na wielino-
wym papierze gr. 10.

PIATEK DNIA 24 CZERWCA 1831 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
23. 12	27 6. 665	+15. 1	+ 9,0	zachodni średni	pochmurno	deszcz.
3	„ 6. 555	+18 5	+ 8,9	„ „	pogoda z chmur:	
0	„ 6. 156	+18 9	+ 9,5	„ mocny	Pochmurno	
0	„ 6. 030	+15 8	+10,9	„ słaby	pogoda z chwur:	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

KRAKÓW. — Z powodu kończącego się kwartału, redakcyja ma zaszczyt ogłosić szanownym swoim Ambonentom, że *Gazeta Krakowska* i nadal wychodzić będzie codziennie, wyjąwszy niedziele i święta uroczyste. Cena prenumeraty kwartalnej, to jest: złp. 12 pozostaje też sama. Raczą zacni Ambonenci wczesnie się zapisywać, albowiem liczba egzemplarzy gazety będzie zastosowaną w wydawaniu do liczby prenumerujących.

REKTOR

Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W dopełnieniu postanowienia Senatu Rządzącego reskryptem z dnia 11 Maja r. b. N. 365 sobie oznajmionego, podaje do wiadomości i ogłasza konkurs na katedrę Pisma Sgo w Uniwersytecie tutejszym wakującą, z obowiązkiem dawania 5 godzin w tygodniu. Ubiegający się o tę posadę obowiązani złożyć w kancelaryi Uniwersytetu opis swego życia udowodnioną zaświadczeniami swoje nauki, dobre obyczaje i otrzymany stopień Dr. S.

Teologii, dołączą oraz programm według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcye publiczne pisma Sgo które w języku łacińskim ma być wykładane, po złożeniu takowych dowodów współubiegający się za wiadomieni zostaną o dalszem postępowaniu konkursu. Roczna pensya do téj katedry przywiązana wynosi 4000 Zpl. Termin do ubiegania się o wspomnioną katedrę jest d. 15 Września 1831 r.

W Krakowie dnia 4 Czerwca 1831 roku.
E. Reicher.

Sekr. Uniw. Jagiel: *Jankowski.*

WARSZAWA 21 CZERWCA.

UCWAŁY SEYMOWE.

Izby Senatorska i Poselska. — Na wniosek komisyyów seymowych i po wysłuchaniu tychże, zważywszy: iż przez uchwałę pod dniem 3cim b. m. i roku, Rząd Narodowy do zajęcia różnych produktów na potrzeby wojska upoważniony został, w osobnem więc prawie sposób należnego słusnie wynagrodzenia, oznaczony być miał, uchwały i uchwalają, co następuje:

Art. 1. Na zajęte produkty właściciele otrzymają natychmiast poświadczenia, w których oszacowanie przedmiotów zajętych umieszczonem będzie, stosownie do przecięcia cen miesiąca maja r. b. z miast wojewódzkiego i obwodowych w każdym województwie; zajęcie tak siana, iako też zboża z nowych zbiorów nie może mieć miejsca.

Art. 2. Kommissya rządowa przychodów i skarbu, nuydaley do dnia 1 września r. b. obowiązana jest wydać pierwotnym właścicielom podobnych poświadczeń, po potrąceniu należących się od nich skarbowi zaległych wymagalnych podatków, równie iak bieżących, niemniéy kanonów, czynszów wieczystych i dzierżawnych, oraz prowizyi od summ skarbowych, w zamian za poświadczenia obligacye skarbowe, których formę i kształt Rząd Narodowy przepisze.

Art. 3. Obligacye te przynosić będą właścicielom procent dzienny, licząc od daty wydanego poświadczenia w stosunku 6 od sta procentu rocznego, przyjmowane bydź mają przez skarb na kaucyje i w wypłatach za długi hipoteczne skarbowi winne, i za wszystkie należności skarbowe, oprócz podatków od dnia 1 stycznia 1830 roku zalegających; wyłączają się iednakże kapitały skarbowe przez uchwały seymowe pod dniem 15 czerwca r. b. instytutom w bezpieczeństwo oddane, które obligacyami temi nie będą mogły bydź opłacane. Nadto właściciele pierwotni zajętych produktów będą mocni domagać się przyjęcia w nominalnéy wartości wydanych na ich imię obligacyy skarbowych, lub poświadczeń w miejsce wypłaty, skoroby ta była żadaną, kapitałów i czynszów dzierżawnych wierzycielom prywatnym bądź wexlowym, bądź innym, co się iednak rozciągac nie może do opłat towarzystwu kredytowemu należnych.

Art. 4. Obligacye skarbowe za dług narodowy uważane i przez skarb w ciągu lat czterech

rech i w ratach półrocznych, to iest: w miesiącach grudniu i czerwcu, każdego roku poczynając od miesiąca grudnia r. b. wypłacane bydź mają, a to za pośrednictwem losowania, stosownie do przepisów towarzystwu kredytowemu służących.

Losowanie odbywać się będzie dwa razy w roku, w miesiącach listopadzie i maju, za pośrednictwem banku polskiego, i pod dozorem kommissyi umorzenia, która wykupione obligacye niszczyć iest obowiązana.

Art. 5. Wykonanie niniejszego prawa poleca się Rządowi Narodowemu.

Dan w Warszawie d. 18 Czerwca 1831 r.

Marsz: Izby Posel: Prezyd: w Senacie

Wł: Hr. Osrowski. Miączyński.

Sekr: Izby Posel: Sekretarz Senatu

Xawery Czarnocki Senator Kasztelan

Dep: Okr: Stanisław: Niemcewicz.

Izby Senatorska i Poselska. — Na wniosek Rządu Narodowego i po wysłuchaniu komisyyów sejmowych, zważywszy: iż z powodu zatamowanego handlu, sprzedaż za granicą płodów rolniczych, tudzież sukna i innych wyrobów rękodzielniczych zupełnie iest wstrzymaną, przywóz zaś srebra do Polski tak w monecie, iako w sztabach przez Rządy ościenne, a mianowicie przez reskrypt gabinetowy pruski z dnia 18 stycznia r. b. zabronionym został, a stąd dać się już czuć brak monety brzęczący srebrnéy, iaką podług artykułu 7 prawa o towarzystwie kredytowem ziemskiem, stowarzyszeni przypadające od nich opłaty towarzystwu uiszczac są obowiązani, uchwaliły i uchwalają co następuje:

Art. 1. Na ten ieden raz dozwala się dłużnikom towarzystwa kredytowego ziemskiego wnosić opłaty towarzystwu należne w biletach kassowych i Bankowych, tudzież w złocie po kursie, w iakim ie inne kassy krolestwa przyjmują.

Art. 2. Na ten ieden raz także upoważnio-

na jest dyrekcyja główna procent za kupony bieżące i zaległe, iako też należność za wylosowanie listy zastawne wypłacać w biletach kassowych i bankowych oraz w złocie, w sposób artykułu 1 przepisany. Jednakże gdyby odbierający należność swoją żądał wypłaty w samych biletach kassowych lub bankowych, a nie w złocie, natenczas w takich biletach wypłata nastąpić ma.

Art. 3. Gdyby właściciel listów zastawnych wylosowanych i kuponów ubieżonych, nie życzył sobie przyjąć w zapłacie złota lub biletów kassowych i bankowych, może złożyć tekowe w banku polskim, który obowiązany jest wydać w zamian obligi własne na imię właściciela lub okaziciela na monetę srebrną, stosownie, do stopy mennicznej krajowej, płatne przez bank we trzy miesiące po zakończeniu wojny, lub też cofnięciu wyżej przytoczonych zakazów rządu pruskiego, i przynoszące procent dziennie w stosunku 6 od sta na rok.

Art. 4. Wykonanie niniejszhey uchwały, poleca się Rządowi Narodowemu.

(Data i podpisy jak wyżej.)

OBRADY IZB.

Izby Połączone. — Wniesiony był pod rozważę Izb, przez radcę stanu *Brockiego* projekt do prawa stanowiącego, że z powodu nagłych potrzeb kraju, mają być zajęte na potrzeby onegoż, wszelkie zbawiające od służby kościelnej srebra, z czasem, z funduszu skarbowego kościołom od których zostały wzięte sprawionemi na nowo być mające.

Przeciw projektowi temu najmocniej oświadczył się deputowany *Brincken* uważając go za obrażający majestat *B. ski*, dla którego służby, srebra o których tenże projekt mówi, sprawionemi zostały. Uważając mówca, że korzyści iakie skarb z tego źródła sobie obiecuje, są nie wiele znaczące ze względu, że połowa kraju przez nieprzyjaciela jest zelana, że najbogatsze Kościoły Krakow-

skie do nas nie należą, i że kościół *Czesstochowski*, o którego zamożności bezzasadnie biegała wieść, już kilkokrotnie z bogactw swych złupiony został, był tego zdania, że dla zyskania dwudziestu a najwięcej trzydziestu tysięcy złotych niegodzi się obrażać Stwórcy, którego opieka dla nas, łatwo w gniew i karę, zamienić się może.

Deputowany *Floryanowicz* pod tym względem wniesiony projekt sądził być szkodliwym, że otworzyłby oczy naszym nieprzyjaciółom, wskazując im bowiem źródła zaopatrzenia naszego skarbu w srebrach kościelnych, skłoniłby ich zarazem do niszczenia i złupienia kościołów w ich posiadaniu będących.

Inni nakoniec Reprezentanci, iako to: *Choddecki*, *Jasiński*, *Morozewicz* i t. d. mniemali, że krok podobny rządu, mógłby łatwo znacząco duchowieństwo i właścian mnię oświeconych, z pewnem uszanowaniem na przedmioty do posług religijnych służące, lub też będące dowodem pobożności przodków, zapatrywać się nakłytych.

Deputowani *Klimontowicz* i *Zwierkowski*, odpierając wnioski przeciw projektowi czynione, wyrazili: że sam *Zbawiciel* dając nam przykład ubóstwa i skromności, przekonał nas o tem, że prawdziwa pobożność nie polega na powierzolności ale na dobrych uczynkach, a tem samem nie jest to obrażać Boga, obracając na cel święty, iakim jest walka obecna narodu naszego, przedmioty zbitkowe i do obrzędów religijnych mnię potrzebne. Dodali nakoniec, że i duchowni, którzy tak ochoczo niosą ofiary na oltarz oyczyny, zechcą zapewne przyczynić się chętnie i do wykonania obecnego prawa, które nie pozbawia ich bynajmniej własności przedmiotów, o których mowa, lecz takowa na czas ograniczony pod zarządzenie skarbu oddane.

W dopełnieniu uwag powyższych, minister *Przychodów i Skarbu* oświadczył, że gdy wolno było duchownym zamienić kosztowności

Kościelne na Listy Zastawne pewny przychód im czyniące, znika tem samym wątpliwość, czyliby godziło się srebro, o których mowa, bez obrazy religii niszczyć na cel inny obracać. Przydał wreszcie, że i obawa, ażeby prawa przez nas wydać się mającego, nieprzyjaciel na swą korzyść nie wykonywał, jest bezzasadna; albowiem w takim razie, niegodziłoby się żadnego dla dobra kraju korzystnego prawa ustanawiać.

Po tych ogólnych uwagach, projekt wniesiony rozbiegany był w szczegółach. Ważniejszy zmiany jakie w nim w skutku dyskusyi zaszyły były: że oprócz srebra postanowiła Izba na wniosek posła *Niemujowskiego*, zażądać także na użytek publiczny złota kościelne do posług religijnych mieć potrzebne, rozciągnęła przepis prawa do wszystkich wyznań, i poleciła Rządowi Narodowemu, wydanie w wykonaniu pomienionego prawa stosownych instrukcyi.

Obszerna toczyła się jeszcze dyskusya nad tem, czyli Obligacye skarbowe mające być wydane kościołom za ch złoto i srebro, mają im przynosić pewny procent lub nie? Posłowie *Swidziński* i *Zwierskowski* najmocniéj przemawiali za potrzebą naznaczenia pewnego procentu wychodząc z zasady: że gdzie zachodzi pożyczka, tam musi być także zapewniony od niej pewny procent dla tego kto ją udziela.

Lecz gdy minister Przychodów i Skarbu, Posłowie, *Niemujowski*, *Chelmiński*, i inni, zawyżli: że w przypadku o którym projekt mówi, kościoły pozbawione są jedynie kapitału martwego, który żadnego nie czyni im przychodu; że tu nie idzie bynajmniej o nowe uposażenie duchowieństwa, i że skarb nasz nie jest tak dalece zamożny, żeby mógł się tak długo trwających procentowych opłat zobowiązywać; większość postanowiła zachować zasadę projektu, zobowiązującego jedynie skarb,

do składania corocznie (od chwili kiedy Seym to wyrzeczce) procentów od oblgów po 6 od sta, mających służyć do uformowania kapitałów, potrzebnych na s;rawienie dla kościołów takich samych srebier, jakie od nich wziętemi będą.

Całkowity projekt większością głosów 29, przeciwko 22 przyjęty, i w uchwałę Sejmową zamieniony został.

Doszła do Warszawy pewna wiadomość że w Kiiowie silne i rozgałęzione wybuchło powstanie.

Onegdaj i wczoraj spodziewano się bitwy zaciętej z korpusem *Rüdiger'a*, który do 18,000 i 40 armat ma pod sobą.

Za Bugiem powstańcy ciągle niepokoią pojedyncze oddziały nieprzyjacielskie; rozbić nawet mieli jeden z należących do korpusu *Kreutz'a*; tak daleko swoje zagony posuwają.

Ubiór powstańców za Bugiem jest następujący: raytuzy ze skóry na wpół wyprawudéy, wołoszka z guni, ze skbrzanemi rękawami i takimże kołnierzem; przez ramię torba skórzana na żywność i naboie; pałasz oycowski przy boku, pistolet, a w rękę zamiast lancy, ostry ząb od brony, osadzony na dźbku; przytém koń mały, z długą grzywą i w biegu skory.

POSIŁKI POLSKIE.

Pożyczka 60 milionów złotych polskich.

Rząd Narodowy wydał już, a wkrótce seym wyda odezwę do serc polskich, do serc prawych, z chęcią do zasilenia publicznego skarbu pożyczką, która ma w sobie wszystkie rękojmię prawne i moralne, najwyższego i niezachwianego bezpieczeństwa. Na cel natchwałebniejszy, najświętszy na ziemi, nie szczędźmy troskliwie chowanego grosza! Nie powie świat że Polacy chętnie oddają oyczy-

znie krew niż pieniądze... Kilka dni, jak ogłoszono zasady pożyczki, a już blisko pół miliona złożono. Wszyscy senatorowie i posłowie, pospieszyli z ofiarą, która jest i usługą dla sprawy publicznej, i przynosi znaczne dla ofiarującego korzyści. Posiadanych być jedna w każdej rodzinie obligacya *positkowi polskich*, niech będzie pamiątką wielkiej sprawy naszej, i nowym dowodem wspólności życzeń, wszystkich dusz szlacheckich. Wy bracia, których obca granica, przedziela od rodaków, oto macie pole, porządne i rozsądne wsparcie waszej oyczyzny. Wy, przyjaciele Polaków cudzoziemcy, przelećcie próżną sympatya, w rzeczywiste wsparcie. Z jakąż pociechą, kiedy Bóg przywróci nam dawną wielkość, wolność i chwałę, powtarzać będziecie: „I ja ilemożności przyczyniłem się do szczęścia Polaków. — Udzielamy czytelnikom naszym, odezwę Banku Polskiego, ogłoszenie samej pożyczki i plan.

Bank Polski. — Lubo od sześciu miesięcy naród Polski z podziwieniem całej Europy zaszczytną i bohaterką toczy walkę z potężnym nieprzyjacielem, przed którym niedawno najsilniejsze drżały mocarstwa; lubo dobroczynna Opatrzność widocznie szaleń zwycięstw na stronę walczącą o byt, niepodległość i najświętsze prawa przechyla; lubo nakoniec nagromadzone zapasy skarbu i dobrowolne ofiary męliących oyczyznę mieszkańców, wystarczają dotąd na zopatrzenie ogromnych potrzeb wojska i pokrycie kosztów administracji kraju tak dalece, że żadna gałęź służby publicznej, żadne zobowiązanie skarbu nie doznało jeszcze najmniejszego zawodu; przecież rząd przezorny czuje, iż jest obowazkiem w gębie przyszłość zapuszczać swe oko, pilnie wyszukwać nowych żywiołów do zasilenia dobroczynnego źródła, ażeby przez brak wczesnego ratunku kiedyś nie wyszło i nie pogroziło upadkiem świętej sprawie narodu.

Wiadomo wam obywatele, jakim dziś ulegają trudnościom wszelkie komunikacye z ościennymi państwami; wiadome wahanie się gabinetów europejskich w uznaniu naszej niepodległości; zatamowane są przeto dwa konieczne warunki do korzystania z nowego za granicę kredytu, który z podziwieniem całego handlowego świata, pomimo niesłychanych potrzeb i wysileń, co do wszelkich dawniejszych zobowiązań tak rzetelnie, tak uczciwie szanujemy. W takim położeniu Rząd Narodowy rachując po największej części na wewnętrzną kraiu zamożność, na patriotyzm mieszkańców, którzy jeśli nie odmówili darów, tem mniej kredytu odmówią, otwiera pożyczkę dobrowolną 60 mil. zł. pol. pod tytułem *positkowi polskich*, poruczając tedy negocjowanie tak w kraju jako i za granicą Bankowi Polskiemu. Bezpieczeństwo tej pożyczki opiera się na całym majątku skarbowym i narodowym. Sciągana będzie przez wypuszczenie obligacyi 600 złotych, które nabywać można przez wyliczenie całej summy od razu albo też w 7 ratach z jednomiesięczną przerwą.

Wszystkich obligacyi jest sztuk 100,000 gdyby przypuścić, że każda osoba nie więcej jak jedną zakupi, możnoby mniemć, że w kraju z 4 milionów złożonym nie znajduje się 100,000 mieszkańców, z którychby każdy sześciuset złotych w gotowiznie, w listach zastawnych podług kursu lub mniej potrzebnych srebrach domowych oyczyźnie pożyczć nie był w stanie?

Cała pożyczka umorzona będzie przez coroczne losowania w przeciągu lat 31 a to z funduszu, który skarb corocznie z dochodów swoich z niewielkim dla siebie ciężarem na ten cel odłoży. W pierwszych tylko 6 latach obligacye nie będą przynosiły właścicielom procentu, ale za to do ich losowania przywiązane będą wygrane czyli premia, tak iż 24 mil. złp. na same rozdziel się wygrane, które na każdy numer

bez wyłączenia z kolei przypaść będą. Dołączony plan losowania okazuje, iż kilka jest znakomitych wygranych np. 100,000, 200,000, 500,000 i 600,000. Przez ciąg następnych lat 25 obligacye na posilki polskie wystawione, przynosić będą stały procent po 4ry od sta rocznie, wypłacalny przez bank w każdym dniu 1szym Lipca, aż póki wylosowane i podług nominalny wartości spłacone niezostaną; przechodzić będą mogły te obligacye z rąk do rąk bez najmniejszý formalności; wszelkie zaś kassy rządowe przyjmować je będą *alpari* za wszelkie długi i należności skarbowe, kaucye, wadia, tudzież za kupno dóbr narodowych, skoro ich sprzedaż postanowioną będzie, z tą nawet w tym ostatnim przypadku korzyścią, iż kupujący, pomimo oddanych za kupno dóbr obligacyy zachowa jeszcze przez pierwsze lat trzy prawo do wygrany, iakaby na też obligacye przypadła. Naostatek gdy uczynność pierwszych obywateli, którzy do zakupienia obligacyy pospieszają, będzie zawsze dowodem ich patriotyzmu lub przywiązania do sprawy naszey, przeto imiona pierwotnie zakupujących wraz z oryginalnemi ich podpisami, złożone zostaną na wieczną pamiątkę w archiwum Senatu Królestwa, i podane będą dla pozyskania chlubnego tytułu do wdzięczności narodowey.

W tym celu znajduią się w kantorze banku i rozestę one są po wszystkich kassach wojewódzkich i obwodowych xążki z pewną ilością obligacyy, w których zakupujący obligacye podpisys swoje zamieszczają zechcą.

Obywatele! zewnątrz kraiu wszędy nam wtórują chóry pochwał i uwielbień, wszędy płyną ży radości za każdym naszym zwycięstwem, wszędy się budzą westchnienia za każdą złośliwie rozsianą o naszych klęskach wieścią; ale zimna interessu rachuba nie śmie stworzyć szcudrobliwéy ręki, by nasze skarby zasilić. Za nim przeto końcem szabli rozprzestrzeniamy sobie gościnniec, przez któ-

ry spłynię za nami i kródt i złoto, pokazmy światu, że w nagłéy potrzebie sami sobie radzić umiemy; odkryjemy zamożność wewnętrzną, odkryjemy ten nowy tytuł do pozyskania bytu samostnego i niepodległego narodu, nauczymy wreszcie zawistnych nam wrogów, że naród co krew i życie na wywalczenie najdroższych swobbd poświęca, chętnie mniéy drogie dary na ołtarz ojczyzny ponieście. — Warszawa d. 10 czerwca 1831 r.

Radca stanu vice-prezes banku,

Józef Lubowidzki.

Sekretarz Jiwy, Hassmann.

Ogłoszenie pożyczki 60,000,000 zł.

przez Rząd Polski zaciągnąc się mającý.

Art. 1. Na mocy uchwały seymowéy z d. 29 Stycznia 1831 r. Rząd Polski otwiera pożyczkę na zł. 60,000,000 pod tytułem *Posilków Polskich*.

Art. 2. Bezpieczeństwo pożyczki téy oparte zostaje na wszystkich *dobrach* skarbowych, na całym majątku narodowym, a mianowicie na dobrach narodowych w całej rozciągłości królestwa Polskiego.

Art. 3. Negocjowanie *Posilkow* w kraiu i za granicą, tudzież ich procentowanie i umorzenie z funduszbw przez skarb publiczny wnosć się mających, powierzone jest bankowi Polskiemu.

Art. 4. Kommissya umorzenia długi krajowego, wybrana z grona obu izb seymowych, czuwać będzie nad wszystkim, co tylko interessu wierzycieli dotyczyć może.

Art. 5. Utworzonych będzie 100,000 obligów, każdy po złp. sześćset.

Art. 6. Celem zebrania tych *Posilków* i ułatwienia wszystkim zajmującym się sprawą Polski przyścia iéy w pomoc w obecny wojnie, bank Polski stworzy subskrypcye po wszystkich znaczniejszych miastach w kraiu i zagranicą.

Art. 7. Podpisujący subskrypcyą obowiązany będzie złożyć na zadatek 4tą część wartości ofiarowanych przez siebie *Posilków*, resztę należności najwięcéy na 6 rat równych

podzieloney, przyymie obowiązek złożenia w pierwszym dniu każdego miesiąca, zacząwszy od 1 Lipca aż do 1 grudnia.

Art. 8. Zaliczający część lub całą pożyczkę, jakaby dać zamierzył, ma prawo żądać wydania sobie odpowiedniéy ilości obligów, strącając stosunkowo na każdy oblig przypadającą część zadatku.

Art. 9. Składający należność za ilość zamowioną obligów przed terminem w artykule 7 postanowionym, będą mieli prawo żądać nie tylko wydania sobie obligów, ale i bonifikacyi po pół od sta na miesiąc od summ wypłaconych, aż do dnia właściwego terminu.

Art. 10. Do każdego obligu przywiązana będzie wygrana, iaka w przeciągu pierwszych lat sześciu, z kolei wylosowania corocznie w dniu 13 maja, na każdy numer podług dołączonego planu przypadnie; wygrana ta wypłaconą zostanie w Warszawie okazicielowi praeмиów dołączonych do obligu, w dniu 1 lipca tegoż roku bez żadnego potrącania.

Art. 11. Praemia podzielone będą na dwie równe połowy a i b, mogą być oddzielnie od obligów pojedynczo razem przez właścicieli obligu przedawane.

Art. 12. Po upływie lat sześciu, to jest: od roku 1838 właściciel obligu pobierać będzie rocznie w dniu 1 lipca cztery od sta prowizyi, za zwrotem kuponu do obligu przyłączonego, a to, póki z kolei losowania numer jego do umorzenia przez zapłacenie podług nominalnéy wartości wskazanym nie będzie.

Art. 13. W tym celu, poczynając od 15 maja roku 1833, corocznie w tymże dniu przez następne lat 25 po sobie idących, aż do roku 1862 w publicznych losowaniach wyciągnięte będą numera obligów, które w następnym dniu 1 lipca wypłacone być mają podług wartości nominalnéy, a to w takim sposobie, aby w ciągu tych lat 25, wszystkie obligi posiłków Polskich umorzone zostały.

Art. 14. Summy przynależne wierzycielom tak za wygranie praemia jako też kupony i losowane obligi, wolno będzie wyprowadzać za granicę bez żadney przeszkody i potrącenia, nawet do krajów w woynie z królestwem Polskiem będących, nadto bank Polski ułatwiać będzie wypłatę ich na wszystkich znaozniejszych placach zagranicznych.

Art. 15. Na dopełnienie zobowiązań poprzedniami artykułami obiętych, kommissya rządowa przychodów i skarbu wnosić będzie do banku w ratach półrocznych, od dnia 1 kwietnia i października 1832 poczynając, summy przypadające na wypłaty podług dołączonego planu, obliczone na zasadzie pięć od sta rocznego procentu, a pod odpowiedzialnością ministrów w artykule 82 konstytucyi zastrzeżoną.

Art. 16. Obligi *Posiłków Polskich* wydawane będą na imię tego, kto się pierwotkowo zapisał, mieć atoli będą wszystkie własności papierów na okaziciela, i przechodzić mogą z rąk do rąk, chybaby je właściciel wyraźnie chciał wyjąć z kursu i tę wolę swoją na odwrotnéy stronie zanotował.

Art. 17. Imiona pierwotnymi ich podpisami złożone będą w archiwum senatu królestwa Polskiego i ogłoszone do publiczney wdzięczności narodu.

Art. 18. Obligi posiłków przyymowane będą w wartości nominalnéy w opłacie wszelkich długów i należności skarbowych, równie jak na wszelkie kaucyje; vadia i zaręczenia, upłynione zaś kupony we wszystkich podatkach przez wszystkie kassy rządowe za gotowiznę uważane będą.

Art. 19. Nadto przez lat trzy do ukończenia niniejszey pożyczki, to jest: do 1 stycznia 1835 obligi posiłków przymowane będą bez praemiów w całkowitéy wartości nominalnéy w zapłacie za dobra narodowe, skoro sprzedaż ich postanowioną zostanie.

POSIŁKI POLSKIE

Plan Pożyczki 60 milionów.

Wypuszczonych będzie 100,000 obligów po 600 złp. które od roku 1833 po 4 od sta rocznie procentu przynosić będą; w ciągu lat 31 podług wartości nominalnej wypłacone zostaną, prócz tego każdy oblig wygrywa premia podług planu poniżey zamieszczonego:

I. 15 MAJA 1832 R.			II. 15 MAJA 1833 R.			III. 15 MAJA 1834 R.		
Los	1	wygrywa 600,000	Los	1	wygrywa 600,000	Los	1	wygrywa 600,000
	1	250,000		1	250,000		1	200,000
	1	100,000		1	100,000		1	100,000
	1	50,000		1	50,000		1	50,000
	5	à 10,000 50,000		5	à 10,000 50,000		5	à 10,000 50,000
	15	à 1,000 15,000		20	à 1,000 20,000		25	à 1,000 25,000
	48	à 500 24,000		48	à 500 24,000		48	à 500 24,000
	108	à 250 27,000		108	à 250 27,000		108	à 250 27,000
	220	à 200 44,000		215	à 200 43,000		210	à 200 42,000
	9,600	à 150 1,440,000		12,100	à 160 1,936,000		14,600	à 170 2,482,000
	<u>10,000</u>	<u>2,600,000</u>		<u>12,000</u>	<u>3,100,000</u>		<u>15,000</u>	<u>3,600,000</u>
IV. 15 MAJA 1835 R.			V. 15 MAJA 1836 R.			VI. 15 MAJA 1837 R.		
Los	1	wygrywa 550,000	Los	1	wygrywa 500,000	Los	1	wygrywa 600,000
	1	200,000		1	175,000		1	250,000
	1	100,000		1	100,000		1	100,000
	1	50,000		1	50,000		1	50,000
	4	à 10,000 40,000		2	à 10,000 20,000		4	à 10,000 40,000
	20	à 1,000 20,000		20	à 1,000 20,000		25	à 1,000 25,000
	54	à 500 27,000		48	à 500 24,000		65	à 500 32,500
	110	à 300 33,000		110	à 300 33,000		140	à 300 42,000
	208	à 250 52,000		216	à 250 54,000		162	à 250 40,500
	17,100	à 180 3,078,000		19,600	à 190 3,724,000		24,600	à 200 4,920,000
	<u>17,500</u>	<u>4,150,000</u>		<u>20,000</u>	<u>4,700,000</u>		<u>25,000</u>	<u>6,100,000</u>

REKAPITULACJA.

Rok	I.	losów	10,000	Złp.	2,600,000
"	II.	"	12,500	"	3,100,000
"	III.	"	15,000	"	3,600,000
"	IV.	"	17,500	"	4,150,000
"	V.	"	20,000	"	4,700,000
"	VI.	"	25,000	"	6,100,000
Ogółem	losów	100,000	Złp.	24,250,000	

DONIESIENIA.

Komornik sądowy uwiadomia publiczność, iż dnia 30 Czerwca r. b. o godzinie 9 rannéy, we wsi Mydlnikach w młynie, odbędzie się licytacja, koni, wozów, krów, prasa, narzędzi miedzianych, szabaśników, sukien żydowskich, kanapy, stołków i t. p.

W Krakowie dnia 23 Czerwca 1831 r.

Józef Słodkowski, Kom. Sąd.

W dniu 28 Czerwca 1831 r. o godzinie 10 rannéy w Krakowie w gmachu Sukiennic, odbędzie się publiczna sprzedaż pierścienia brylantowego w formie róży wartości złp. 1300. Chęć licytowania mających zaopatrzonych w monetę srebrną courant, podpisany na czas oznaczony i miejsce zaprasza.

W Krakowie dnia 17 Czerwca 1831 r

Ignacy Kopyciński, Kom. Sąd.